

Michał Grochowina

## ZOBOWIĄZANIE DUCHOWNYCH DO CELIBATU WEDŁUG KODEKSU PRAWA KANONICZNEGO Z 1983 R.

Prawodawca w Kodeksie Prawa Kanonicznego z 1983 r. zawarł przepisy zobowiązujące do celibatu kandydatów chcących przyjąć święcenia. Problematyka dotycząca celibatu kapłańskiego od wieków wzbudzała niemałe emocje. Celibat interpretowany jest w Kościele na różne sposoby, z jednej strony należy do cenionych i pielęgnowanych wartości Kościoła katolickiego, z drugiej zaś stanowi płaszczyznę do wielu dyskusji i niejednokrotnie kwestionowania jego obowiązywalności<sup>1</sup>. Przyczyną takiego stanu rzeczy są niedomówienia w kwestii celibatu, a zwłaszcza jeśli chodzi o jego istotę i genezę. Liczne interpretacje doprowadzają do błędnych stanowisk, które w prawie celibatu upatrują wielu kryzysów w Kościele. Przedmiotem niniejszego opracowania będzie problematyka dotycząca zobowiązania duchownych do celibatu według Kodeksu Prawa Kanonicznego z 1983 r. Problem zostanie ujęty w następujących punktach: 1) Podstawy teologiczno-prawne zobowiązania do celibatu; 2) Zobowiązanie do celibatu w KPK z 1983 r.; 3) Celibat w wybranych dokumentach pokodeksowych.

---

Ks. MGR LIC. MICHAŁ GROCHOWINA – doktorant, Katedra Kościelnego Prawa Publicznego i Konstytucyjnego Instytutu Prawa Kanonicznego KUL; e-mail: migrooo@o2.pl.

<sup>1</sup> S. J a n k o w s k i, *Życie bezżenne w Biblii i w nauczaniu Kościoła*, w: *Celibat znakiem płodności duchowej w Chrystusie. W 40-lecie encykliki „Sacerdotalis caelibatus”*, red. I. Werbiński, Toruń 2009, s. 11.

## 1. PODSTAWY TEOLOGICZNO-PRAWNE ZOBOWIĄZANIA DO CELIBATU

W Piśmie Świętym nie znajdują się teksty, które miałyby rangę bezwzględnego nakazu zachowywania bezżenności. Starotestamentowi kapłani nie znali celibatu, tym bardziej że samo kapłaństwo było tam przekazywane z ojców na synów w ramach pokolenia Lewiego. Dlatego też w Księdze Kapłańskiej znajdujemy liczne zasady, na jakich powinno się opierać życie małżeńskie kapłanów. Przepisy te stały na straży świętości kapłańskiej<sup>2</sup>. Jako przykład można podać okresową wstrzeмиęźliwość seksualną, która była podyktowana tzw. czystością rytualną<sup>3</sup>.

Teksty z Nowego Testamentu także nie zawierają stwierdzenia, że celibat kapłański został nakazany przez Chrystusa lub Apostołów<sup>4</sup>. Radykalne wymagania stawiane przez Jezusa uczniom (np. Łk 14,26; 18,29 n.) i przykład osobisty życia dziewiczego nie oznaczały normy bezwzględnie obowiązującej<sup>5</sup>.

Analizując teksty biblijne zauważamy, że Stary i Nowy Testament niczego ostatecznie nie przesądza w kwestii celibatu, a „jako najmocniejszy argument za przeżywaniem kapłaństwa w celibacie pozostaje osobisty przykład samego Jezusa”<sup>6</sup>.

Pomimo to, iż Pismo Święte nie zawiera nakazu bezżenności, to jednak stanowi źródło uzasadniające sens i wartość celibatu.

W pierwszych wiekach małżeństwo kapłanów stanowiło coś naturalnego. Dało się je pogodzić z prezbiteratem i z biskupstwem. Jednakże wielu biskupów i prezbiterów uważało celibat za bardziej odpowiedni dla kapłaństwa i praktykowano go dobrowolnie – tak na Wschodzie, jak i na Zachodzie<sup>7</sup>.

W podejmowaniu dobrowolnego celibatu nie bez znaczenia był wzór coraz intensywniejszego życia pustelniczego. Celibat łączył się z niektórymi formami życia zakonnego, a te z kolei wyrastały na gruncie

---

<sup>2</sup> G. R y ś, *Celibat*, Kraków 2002, s. 13.

<sup>3</sup> J. P e r s z o n, *Celibat – dar czy przeszkoda?*, w: *Celibat znakiem płodności duchowej w Chrystusie*, s. 67.

<sup>4</sup> S. W ó j c i k, *Celibat kapłański*, „Homo Dei” 37 (1968), nr 4, s. 199.

<sup>5</sup> P e r s z o n, *Celibat – dar czy przeszkoda?*, s. 67.

<sup>6</sup> R y ś, *Celibat*, s. 25-26.

<sup>7</sup> W ó j c i k, *Celibat kapłański*, s. 199.

rozwijającego się w pierwszych wiekach radykalnego nauczania na temat znaczenia dziewictwa, jak i w kontekście narastającego przekonania o bliskiej paruzji Chrystusa<sup>8</sup>.

Rozwijające się „życie doskonałe”, podjęte jako radykalne naśladowanie dziewiczego życia Chrystusa, było wyborem dobrowolnym. Nie można mówić o „narzucaniu” celibatu czy o regulacji prawnej. W pierwszych wiekach, gdy najbardziej radykalnym znakiem przynależności do Chrystusa było męczeństwo, oddanie życia za wiarę, dziewictwo ofiarowane Jezusowi porównywane było do męczeństwa<sup>9</sup>.

Niezwykle wyraźnie zalecali celibat Ojcowie Kościoła, traktując go jako potrzebne opanowanie ciała, aby godniej i z większym oddaniem ofiarować się sprawom duchowym<sup>10</sup>.

Mimo to, do samych początków IV wieku nie pojawiają się wyraźne i konkretne dowody, aby Kościół nakazywał kandydatom do świeceń przyjęcie celibatu.

Pierwszym świadectwem w kształtowaniu się prawa celibatu jest przywoływany przez historyków, kanonistów i teologów synod w Elwirze (w Hiszpanii) około 300 r.<sup>11</sup>

To pierwsze prawo pisane na ten temat zabraniało biskupom, prezbiterom i diakonom pożycia małżeńskiego. Wymagania ujęto w dwóch kanonach. W kan. 27 czytamy: „Niech biskup lub jakikolwiek inny duchowny trzyma przy sobie co najwyżej rodzoną siostrę lub córkę poświęconą Bogu, żadnej zaś obcej niewiasty. Takie jest zarządzenie synodu”. W kanonie 33 czytamy dalej: „Synod zabrania stanowczo, aby biskupi, kapłani i diakoni oraz wszyscy duchowni będący w służbie ołtarza współżyli z żonami swoimi i mieli dzieci. Kto by zaś to czynił, powinien być pozbawiony godności duchownej”<sup>12</sup>. Trzeba jednak stwierdzić, iż kanony z Elwiry nie stały się powszechnym prawem Kościoła<sup>13</sup>.

---

<sup>8</sup> L. K r ó l, *Celibat w Kościele katolickim, w Kościołach protestanckich i w Kościele prawosławnym*, w: *Celibat znakiem płodności duchowej w Chrystusie*, s. 176-177.

<sup>9</sup> P e r s z o n, *Celibat – dar czy przeszkoda?*, s. 69.

<sup>10</sup> W ó j c i k, *Celibat kapłański*, s. 199.

<sup>11</sup> Tamże, s. 199.

<sup>12</sup> *Breviarium fidei. Wybór doktrynalnych wypowiedzi Kościoła*, Poznań 2000, s. 469.

<sup>13</sup> R y ś, *Celibat*, s. 32.

Kwestię zakazu pożycia małżeńskiego przez duchownego podejmowały inne synody: północnoafrykańskie, a także synody w Galii<sup>14</sup>.

Papieże od Damazego I (366-384) do Leona Wielkiego (440-461) popierali praktykę wstrzemięźliwości seksualnej duchownych<sup>15</sup>. Czynieili to na różne sposoby. Najczęściej poprzez dekryty, które wspomnianą praktykę rozpowszechniały w Kościołach lokalnych w Italii, Galii, Hiszpanii i Afryce. Synody tych Kościołów zaczęły przyjmować zalecane normy. Motywacją tych postanowień był wzgląd na sprawowanie funkcji sakralnych w całkowitej czystości. Nieobcy też był argument o konieczności dawania przykłądu, o pełnieniu ojcostwa duchowego, o potrzebie dyspozycyjności duchownego w służbie Bożej<sup>16</sup>.

W V wieku istniało już prawo zobowiązujące duchownych do zachowania celibatu<sup>17</sup>, jednak codzienne życie duchownych niejednokrotnie odbiegało od postanowień w tym wzglądzie. W życiu Kościoła były momenty zaostrzające prawo celibatu, jak i okresy łagodzenia zobowiązań. Zdarzało się, iż do święceń dopuszczano żonatych mężczyzn. W XI wieku wielu duchownych było żonatych, a wśród nich znajdowali się także i biskupi. Takie sytuacje zdarzały się nawet w Rzymie<sup>18</sup>.

Kolejni papieże ponawiali i wprowadzali w życie normy dotyczące bezżenności duchownych. I tak np. Grzegorz VII w 1074 r. pod groźbą ekskomuniki zabronił jakimukolwiek duchownemu mieć żonę, a wiertnym zabronił spowiedzi św. u takiego duchownego i jednocześnie wprowadził zakaz przyjmowania Komunii św. z rąk żonatych kapłanów<sup>19</sup>.

Ważne postanowienia w utrwaleniu celibatu przynoszą sobory laterańskie. Pierwszy Sobór Laterański (1123) zabronił duchownym zamieszkiwać z żonami i konkubinami, zawierać małżeństwo, a istniejące związki kazał rozwiązać<sup>20</sup>. Natomiast Sobór Laterański II (1139) wprowadził nieważność małżeństwa zawartego przez duchownych wyż-

---

<sup>14</sup> W ó j c i k, *Celibat kapłański*, s. 199.

<sup>15</sup> M. B a n a s z a k, *Historia Kościoła katolickiego*, t. I, Warszawa 2005, s. 179.

<sup>16</sup> Tamże, s. 179.

<sup>17</sup> J. R a p a c z, *Święcenia jako przeszkoda do zawarcia małżeństwa*, „*Analecta Cracoviensia*” 35 (2003), s. 488.

<sup>18</sup> K r ó l, *Celibat w Kościele katolickim, w Kościołach protestanckich i w Kościele prawosławnym*, s. 178.

<sup>19</sup> M. B l a z a, D. K o w a l c z y k, *Traktat o sakramentach*, w: *Dogmatyka*, t. V, red. E. Adamiak, A. Czaja, J. Majewski, Warszawa 2007, s. 456.

<sup>20</sup> P e r s z o n, *Celibat – dar czy przeszkoda?*, s. 73.

szych święceń<sup>21</sup>. Sankcja nieważności takiego małżeństwa została zawarta w kanonie VII tego soboru, który traktował o zakazie słuchania mszy odprawianych przez kapłanów żonatych bądź konkubinariuszy<sup>22</sup>. Trzeba zauważyć, że do decyzji tego soboru zakaz, który obowiązywał duchownych do zachowania bezżeństwa, nie miał takiej mocy prawnej, co przeszkoda małżeńska. Małżeństwa duchownych były ważne, ale niegodziwe<sup>23</sup>. Dlatego też wprowadzenie na Soborze Laterańskim II przeszkody święceń, jako przeszkody zrywającej, stanowiło niezwykle ważny krok w formowaniu prawa celibatu.

Celibat był prawem, lecz napotykał na opór. W zaprowadzaniu praktyki celibatu dużą rolę odgrywali legaci papiescy, którzy w poszczególnych krajach i na synodach przypominali o obowiązku celibatu<sup>24</sup>.

O przełomie możemy mówić w związku z reformacją. W nauczaniu reformatorów tematy małżeństwa i życia seksualnego nie zajmowały pierwszoplanowego miejsca, ale z drugiej strony miały swoje znaczenie<sup>25</sup>. Głoszono liberalizm małżeński, zaś obowiązkowy celibat uważano za sprzeczny z prawem Bożym i naturą. Zwalczanie katolickiej koncepcji celibatu było według reformatorów podyktowane masową niewiernością duchownych i co za tym idzie – zgorzeniem dawanym wiernym<sup>26</sup>.

---

<sup>21</sup> Sobór Laterański I, *Kanon 21*, w: *Dokumenty soborów powszechnych*, t. II, red. A. Baron, H. Pietras, Kraków 2004, s. 133.

<sup>22</sup> „Podążając śladami naszych poprzedników, papieży rzymskich, Grzegorza VII, Urbana i Paschalisa, polecamy, aby nikt nie słuchał mszy celebrowanej przez tych [kapłanów], o których wie, że żyją z żoną lub konkubiną [...] postanawiamy, że jeśli znaleźliby się biskupi, prezbiterzy, diakoni, subdiakoni, kanonicy regularni i mnisi, a także bracia zakonni po złożonych ślubach, którzy, łamiąc swoje święte postanowienia, odważyliby się połączyć z żonami, zobowiązani są się od nich rozdzielić. Uważamy bowiem, że tego rodzaju związek, zawarty wbrew prawu kościelnemu, nie jest małżeństwem. Natomiast osoby tak rozdzielone, niech ze swej strony czynią pokutę odpowiednią do tak wielkiego wykroczenia” (Sobór Laterański II, *Kanon 7*, w: *Dokumenty soborów powszechnych*, s. 145-146).

<sup>23</sup> R a p a c z, *Święcenia jako przeszkoda do zawarcia małżeństwa*, s. 489.

<sup>24</sup> K r ó l, *Celibat w Kościele katolickim, w Kościołach protestanckich i w Kościele prawosławnym*, s. 179.

<sup>25</sup> R y ś, *Celibat*, s. 97.

<sup>26</sup> Por. P e r s z o n, *Celibat – dar czy przeszkoda?*, s. 74; R y ś, *Celibat*, s. 97-99.

W tym kontekście możemy stwierdzić, iż dopiero Sobór Trydencki (1545-1563) podniósł poziom dyscypliny i karność kleru<sup>27</sup>.

Sobór Trydencki przy okazji omawiania kwestii małżeństwa potwierdził dyscyplinę celibatu, jako zasadę życia kapłańskiego, nakładając sankcję za jego złamanie<sup>28</sup>. Sankcje dyscyplinarne wobec duchownych ogłoszono w dekrete *De reformatione generali*. Do kar należała konfiskata określonej części dochodów, pozbawienie beneficjów na określony czas, a w końcu na zawsze. Ostatecznie stosowano suspensę i ekskomunię, a nieślubnym synom duchownych zamykano dostęp do święceń i kościelnych urzędów<sup>29</sup>.

Przełomową rolę odegrał jednak dekret *Cum adolescentium aetas* z 1563 r., polecający zakładanie seminariów duchownych<sup>30</sup>. Dzięki postanowieniom Soboru Trydenckiego w sprawie seminariów duchownych przygotowanie kandydatów do kapłaństwa przestało być przypadkowe i doraźne, a stało się bardziej systematyczne i zorganizowane<sup>31</sup>. Seminaria z założenia stały się instytucjami formacyjnymi, a wychodzący z nich duchowni nareszcie traktowali celibat nie tylko w kategoriach sztywnego prawa<sup>32</sup>. Udoskonalenie formacji do kapłaństwa zawoocowało bardziej świadomym wyborem celibatu jako drogi do doskonałości życia kapłańskiego<sup>33</sup>.

Ustalona na Soborze Trydenckim praktyka udzielania święceń niezonatym mężczyznom była potwierdzana w następnych stuleciach przez papieży. Zanim prawo celibatu znalazło się w dyspozycjach Kodeksu Prawa Kanonicznego z 1917 r., były jeszcze momenty, w których chciano zakwestionować to prawo. Wspomnieć należy rewolucyjną Francję, a następnie dziewiętnastowieczne postulaty zmian związane z liberalnymi i modernistycznymi nurtami. Papieże jednak pozosta-

---

<sup>27</sup> S. K a s p r z a k, *Celibat wymogiem do święceń według obowiązującego prawa kościelnego*, „Roczniki Nauk Prawnych” 13 (2003), z. 2, s. 224.

<sup>28</sup> P o r. P e r s z o n, *Celibat – dar czy przeszkoda?*, s. 74; K r ó l, *Celibat w Kościele katolickim, w Kościołach protestanckich i w Kościele prawosławnym*, s. 180.

<sup>29</sup> R y ś, *Celibat*, s. 102.

<sup>30</sup> Zob. Sobór Trydencki, *Cum adolescentium aetas*, w: *Dokumenty soborów powszechnych*, t. IV, red. A. Baron, H. Pietras, Kraków 2005, s. 705-713.

<sup>31</sup> T. P a w l u k, *Prawo kanoniczne według Kodeksu Jana Pawła II*, t. II: *Lud Boży, jego nauczanie i uświęcanie*, Olsztyn 2002, s. 56.

<sup>32</sup> R y ś, *Celibat*, s. 102-103.

<sup>33</sup> P e r s z o n, *Celibat – dar czy przeszkoda?*, s. 74-75.

wali niezachwiani, dokumentując swą postawę encyklikami i adhortacjami<sup>34</sup>.

KPK z 1917 r. zawierał wyraźnie dyspozycje odnoszące się do bezwzględnego zachowania prawa celibatu. Podmiotem obowiązkowego celibatu byli wszyscy duchowni, począwszy od tych, którzy przyjęli tonsurę, aż do mających święcenia biskupie<sup>35</sup>.

Duchowni łamiąc doskonałą czystość, stawali się winni świętokradztwa (kan. 132 § 1). Usiłowanie zawarcia małżeństwa przez duchownego wyższych święceń zostało opatrzone sankcją nieważności (kan. 1072). Duchowny za ten czyn zaciągał ekskomunikę zastrzeżoną Stolicy Świętej (kan. 2388), tracił urząd (kan. 188 5°), a w przypadku zakonnika następowało *ipso facto* wydalenie z zakonu (kan. 646). Duchowni niższych święceń w przypadku zawarcia małżeństwa, z mocy samego prawa tracili stan duchowny, chyba że małżeństwo było nieważne wskutek przymusu (kan. 132 § 2). Prawodawca przewidywał także sytuacje, kiedy żonaty za dyspensą papieską wstąpiłby do stanu duchownego. W takim przypadku nie wolno mu było prowadzić życia małżeńskiego (kan. 1114)<sup>36</sup>.

Z biegiem lat okazało się, że KPK z 1917 r. wymagał nowelizacji. Stał się bowiem niedoskonały w dobie współczesnej. Nowe projekty przepisów dotyczących celibatu (pierwszy z 1977 r., drugi z 1980 r., następnie z 1982 r. i z 1983 r.) zawierały kwestie kluczowe dla ostatecznego opracowania kanonów o celibacie<sup>37</sup>.

## 2. CELIBAT W KODEKSIE PRAWA KANONICZNEGO Z 1983 R.

Kodeks Prawa Kanonicznego z 1983 r. zmienił obowiązek celibatu pod względem podmiotowym, jak i przedmiotowym. Zniesiono tonsurę

---

<sup>34</sup> R y ś, *Celibat*, s. 105-106.

<sup>35</sup> J. K r u k o w s k i, *Święci szafarze, czyli duchowni*, w: *Komentarz do Kodeksu Prawa Kanonicznego*, t. II/1: *Księga II. Lud Boży*, cz. 1, *Wierni chrześcijanie*, cz. 2, *Ustrój hierarchiczny Kościoła*, red. J. Krukowski, Poznań 2005, s. 99.

<sup>36</sup> F. B ą c z k o w i c z, *Prawo kanoniczne. Podręcznik dla duchowieństwa*, t. I, Kraków 1932, s. 270.

<sup>37</sup> Tamże, s. 227.

i święcenia niższe<sup>38</sup>, a podmiotem obowiązkowego celibatu stali się ci, którzy przyjęli święcenia: diakoni, prezbiterzy i biskupi<sup>39</sup>.

Prawodawca w KPK z 1983 r. wyraźnie wskazuje, co jest źródłem zobowiązania do podjęcia celibatu. Jest to kwestia ważna, gdyż dawniej dyskutowano, czy celibat w Kościele łacińskim obowiązuje bezpośrednio z mocy ślubu czystości, czy też z mocy ustawy kościelnej. Kodeks Jana Pawła II rozstrzygnął tę kwestię wskazując, iż źródłem obowiązku celibatu jest dobrowolne zobowiązanie się kandydata do święceń. Jest ono jednocześnie warunkiem koniecznym dopuszczenia do diakonatu (kan. 1037)<sup>40</sup>.

Dyspozycje dotyczące obowiązku celibatu zawarte są w kan. 277 § 1: „Duchowni obowiązani są zachować ze względu na Królestwo niebieskie doskonałą i wieczystą wstrzemięźliwość; i dlatego zobowiązani są do celibatu, który jest szczególnym darem Bożym, dzięki któremu święci szafarze mogą niepodzielnym sercem łatwiej złączyć się z Chrystusem a także swobodniej oddać się służbie Bogu i ludziom”.

Z powyższego przepisu wynika, iż celibat nie oznacza tylko bezżenności duchownego. Podjęcie celibatu ma być połączone z doskonałą i dozągonną czystością, a więc – jak zauważa T. Pawluk – z dobrowolnym wyrzeczeniem się na całe życie świadomego działania o charakterze seksualnym<sup>41</sup>.

Aktualnie wśród kanonistów są różne opinie na temat przywołanego kanonu. Jedni upatrują w zobowiązaniu do celibatu wyłącznie aspekt jurydyczny, który sprowadzałby się do ścisłej interpretacji celibatu jako wyłącznie bezżenności. Wydaje się jednak, iż takie stanowisko doprowadziłoby do wielu złych nadinterpretacji w kwestii celibatu. Do czystości są powołani wszyscy wierzący. Duchowni mają zachować dodatkowo doskonałą i wieczystą wstrzemięźliwość. Na straży tej dos-

---

<sup>38</sup> Prawodawca w KPK z 1983 r. wspomina obecnie o posłudze lektora i akolity (kan. 230; kan. 1035); tonsura i niższe święcenia zostały zniesione przez Pawła VI. Zob. P a u l u s P P. VI, *Motu proprio Ministeria quedam*, 15.08.1972, AAS 64 (1972), s. 529-534; P a w e ł VI, *Motu proprio wprowadzające nową dyscyplinę w odniesieniu do tonsury, święceń niższych i subdiakonatu w Kościele łacińskim*, w: *Posoborowe prawodawstwo kościelne*, t. V, z. 2, red. E. Szafrowski, Warszawa 1974, s. 7-19.

<sup>39</sup> K r u k o w s k i, *Święci szafarze, czyli duchowni*, s. 99.

<sup>40</sup> Por. P a w l u k, *Prawo kanoniczne według Kodeksu Jana Pawła II*, s. 87; B a ć z k o w i c z, *Prawo kanoniczne*, s. 270-271.

<sup>41</sup> P a w l u k, *Prawo kanoniczne według Kodeksu Jana Pawła II*, s. 87.



konanej czystości stoi zobowiązanie do celibatu. Skoro prawodawca użył słów: „doskonała i wieczysta wstrzeźliwość” chroniona celibatem jako „darem Bożym”, należy przyjąć, iż jego wolą nie było tylko i wyłącznie traktowanie celibatu jako bezżenności, ale jako wyrzeczenie się wszelkich czynności seksualnych. Takie stanowisko jest opinią powszechną w Kościele.

Trzeba zatem stwierdzić, iż tradycja do nadawania głębszego sensu i znaczenia celibatowi jest obecna w KPK z 1983 r., co np. wyraża się w jednakowym określeniu elementu prawnego definicji czystości konsekrowanej i celibatu<sup>42</sup>. Wielu współczesnych autorów podkreśla identyczność realizacji celibatu kapłańskiego i czystości konsekrowanej, czego przykładem jest kan. 672<sup>43</sup>, podający, że zakonnicy są związani przepisami o celibacie kapłańskim. Niektórzy kanoniści unikają terminu „celibat kapłański”, uważając, że – jak wynika z kanonów (kan. 277 i 599<sup>44</sup>) – istnieje jeden celibat dla królestwa Bożego, który mogą podejmować zarówno świeccy, kapłani, jak i osoby konsekrowane. Ma on te same podstawy, przy czym w perspektywie historycznej życie zakonne bardziej wyraziście niż życie kapłańskie ukazywało wybór celibatu<sup>45</sup>.

Podjęcie przez duchownego celibatu pociąga za sobą także inne konsekwencje. Kodeks nakazuje celibatariuszowi roztropność w odnośzeniu się do osób, z którymi przebywanie mogłoby naruszyć zachowanie czystości i wywołać zgorszenie (zob. kan. 227 § 2)<sup>46</sup>. Prawodawca stawia w tej materii zakaz ogólny, który obejmuje „osoby”, a zatem

---

<sup>42</sup> B. S z e w c z u l, *Ewangeliczna rada czystości a obowiązek doskonałej wstrzeźliwości w celibacie (kan. 599 KPK/1983)*, „Prawo Kanoniczne” 51 (2008), nr 3-4, s. 172.

<sup>43</sup> Kan. 672: „Zakonnicy są związani przepisami kan. 277, 285, 286, 287 i 289; zakonnicy będący duchownymi – ponadto przepisami kan. 279, § 2. W instytucjach laickich na prawie papieskim, zezwolenie, o których w kan. 285, § 4, może być udzielone przez własnego przełożonego wyższego”.

<sup>44</sup> Kan. 599: „Ewangeliczna rada czystości podejmowana ze względu na Królestwo niebieskie, będąca znakiem przyszłego świata i źródłem obfitej płodności w niepodzielnym sercu, zawiera w sobie obowiązek doskonałej wstrzeźliwości w celibacie”.

<sup>45</sup> S z e w c z u l, *Ewangeliczna rada czystości*, s. 173.

<sup>46</sup> J. A d a m c z y k, *Celibat duchownych w dyspozycjach Kodeksu Prawa Kanonicznego z 1983 roku*, „Roczniki Nauk Prawnych” 16 (2006), nr 1, s. 340.

kobiety i mężczyzn, z którymi kontakty mogłyby narazić celibatariuszy na tego typu zagrożenia<sup>47</sup>.

W KPK z 1983 r. zawarta jest dyspozycja, w myśl której biskup ma władzę do wydawania dodatkowych wyjaśnień czy ustaleń odnośnie do celibatu, choć nie nakazuje się mu wcześniejszego wysłuchania opinii rady kapłańskiej, jak stanowiły projekty do tego kanonu (zob. kan. 227 § 3)<sup>48</sup>.

Wpisując się także w wielowiekową tradycję, Kodeks Prawa Kanonicznego zawiera dyspozycje, iż mający święcenia nieważnie usiłują zawrzeć małżeństwo (kan. 1087). Prawodawca wykluczył w ten sposób możliwość bycia jednocześnie duchownym i małżonkiem (z wyjątkiem diakonów stałych)<sup>49</sup>.

Celibat jako bezżenność i doskonała czystość jest wartością niezwykle cenioną w prawie kościelnym. Stąd w wielu kanonach Kodeksu można znaleźć dyspozycje określające sankcje za wykroczenia przeciwko celibatowi. KPK z 1983 r. traktuje łamanie celibatu jako przestępstwo i obwarowuje je sankcjami karnymi<sup>50</sup>. Wśród tych przestępstw są i takie, które w konsekwencji pociągają za sobą wydalenie ze stanu duchownego<sup>51</sup>. Usiłowanie zawarcia małżeństwa przez duchownego, życie duchownego w konkubinacie oraz trwanie w sposób wywołujący

---

<sup>47</sup> K r u k o w s k i, *Święci szafarze, czyli duchowni*, s. 99.

<sup>48</sup> K a s p r z a k, *Celibat wymogiem do święceń*, s. 230.

<sup>49</sup> A d a m c z y k, *Celibat duchownych*, s. 340-341.

<sup>50</sup> Tamże.

<sup>51</sup> Kan. 1394: „§ 1. Przy zachowaniu przepisu kan. 194, § 1, n. 3, duchowny usiłujący zawrzeć małżeństwo, choćby tylko cywilne, podlega suspensie wiążącej mocą samego prawa. Gdy po upomnieniu nie poprawia się i nadal daje zgorszenie, może być karany stopniowo pozbawieniami lub także wydaleniem ze stanu duchownego. § 2. Zakonnik ślubów wieczystych, który nie jest duchownym, usiłując zawrzeć małżeństwo choćby tylko cywilne, podlega interdzyktowi wiążącemu mocą samego prawa, z zachowaniem przepisu kan. 694”.

Kan. 1395: „§ 1. Duchowny konkubinariusz poza wypadkiem, o którym w kan. 1394, oraz duchowny trwający w innym grzechu zewnętrznym przeciwko szóstemu przykazaniu Dekalogu, wywołującym zgorszenie, winien być ukarany suspensą, do której, gdy mimo upomnienia trwa w przestępstwie, można stopniowo dodawać inne kary, aż do wydalenia ze stanu duchownego. § 2. Duchowny, który w inny sposób wykroczył przeciwko szóstemu przykazaniu Dekalogu, jeśli jest to połączone z użyciem przymusu lub gróźb, albo publicznie lub z osobą małoletnią poniżej lat szesnastu, powinien być ukarany sprawiedliwymi karami, nie wyłączając w razie potrzeby wydalenia ze stanu duchownego” .

zgorszenie w innym grzechu przeciwko czystości, może prowadzić aż do wydalenia ze stanu duchownego<sup>52</sup>.

### 3. CELIBAT W WYBRANYCH DOKUMENTACH POKODEKSOWYCH

Celem podkreślenia, jak ważne jest zobowiązanie duchownych do celibatu, zostaną przywołane dwa dokumenty, które są odpowiedzią na aktualnie pojawiające się problemy dotyczące celibatu.

Doprecyzowania wymagała kwestia sankcji za łamanie celibatu, która wiązała się z przestępstwem wobec nieletnich. W modyfikacjach wprowadzonych do tekstu *Normae de gravioribus delictis*, opracowanych przez Kongregację Nauki Wiary, a zaprezentowanych 15 lipca 2010 r., w art. 6 czytamy: „§ I. Najcięższymi przestępstwami przeciw obyczajom, które osądza tylko Kongregacja Nauki Wiary są: 1° przestępstwo przeciwko szóstemu przykazaniu Dekalogu, popełnione przez duchownego z nieletnim poniżej osiemnastego roku życia; w tym numerze zrównana jest z nieletnim osoba, która trwale jest niezdolna posługiwać się rozumem; 2° nabywanie albo przechowywanie, lub rozpowszechnianie w celach lubieżnych materiałów pornograficznych, przedstawiających nieletnich poniżej czternastego roku życia, przez duchownego – w jakikolwiek sposób i za pomocą jakiegokolwiek urzędzenia. § 2. Duchowny popełniający przestępstwa, o których mowa w § 1, winien być ukarany odpowiednio do wagi przestępstwa, nie wyłączając wydalenia lub pozbawienia urzędu”<sup>53</sup>.

Kara wydalenia ze stanu duchownego stanowi jeden z trzech wymienionych w kan. 290 KPK z 1983 r. sposobów utraty przynależności do stanu duchownego. Oprócz tej kary, kapłan traci stan duchowny przez wyrok sądowy lub administracyjny stwierdzający nieważność święceń oraz przez reskrypt Stolicy Apostolskiej przenoszący do stanu świeckiego, który jest udzielany diakonom tylko z poważnych przyczyn, a prezbiterom z najpoważniejszych<sup>54</sup>.

---

<sup>52</sup> A d a m c z y k, *Celibat duchownych*, s. 341-344.

<sup>53</sup> Dokumenty Kongregacji Nauki Wiary, *Modyfikacje wprowadzone do tekstu „Normae de gravioribus delictis”*, „L'Osservatore Romano” (wyd. polskie) 2010, nr 10, s. 53-54.

<sup>54</sup> J. Krukowski podaje, iż dla diakonów taką przyczyną może być chęć zawarcia małżeństwa przez wdowca ze względu na zapewnienie opieki nad dziećmi. Dla prezbiterów taką przyczyną może być choroba fizyczna, zaburzenia osobowościowe.

Skutki utraty przynależności do stanu duchownego zostały określone łącznie dla trzech przypadków. Trzeba jednak zauważyć, iż w przypadku utraty stanu duchownego przez wyrok sądowy lub dekret administracyjny, stwierdzający nieważność święceń, ustają wszystkie prawa i obowiązki. Natomiast w dwóch pozostałych przypadkach według kan. 290 ustają prawa i obowiązki, z wyjątkiem obowiązku zachowania celibatu. Utrata przynależności do stanu duchownego w tych przypadkach nie zawiera w sobie zwolnienia z celibatu. W niniejszym opracowaniu nie będzie podjęta kwestia dyspensy od celibatu. Warto jednak przywołać wypowiedź Benedykta XVI. Odpowiadając na pytanie o kryzysy u kapłanów, stwierdził: „Gdy jakiś ksiądz żyje z kobietą, trzeba sprawdzić, czy jest w tym obecna prawdziwa wola zawarcia małżeństwa i czy mogliby stworzyć dobrą rodzinę. Jeśli tak jest, muszą pójść tą drogą. Jeśli chodzi tylko o moralną słabość i nie ma między nimi prawdziwej wewnętrznej więzi, trzeba spróbować znaleźć drogę do uzdrowienia jego i jej”<sup>55</sup>. Takie stanowisko Biskupa Rzymu podkreśla ochronę godności każdego człowieka i ochronę świętości kapłaństwa. W sytuacji, kiedy serce kapłana przestaje być wyłącznie miejscem dla Boga (w sensie wierności kapłańskiej), życie duchownego staje się antyświadcstwem. Pojawiająca się dodatkowo relacja do drugiej osoby, skierowana na wolę zawarcia z nią małżeństwa, sprawia, iż kapłan nie wypełniając swoich obowiązków, prowadząc nieusprawiedliwione moralnie złe życie, wykazuje brak szacunku dla samego sakramentu święceń. W tej sytuacji kapłaństwo, które jest darem, staje się niejako „karą”, gdyż kapłan nie może uregulować swojej sytuacji. Wielka godność i ochrona kapłaństwa, które nigdy nie może być traktowane jako „kara”, jak również wzgląd na dobro dusz sprawiają, iż Biskup Rzymski po rozpatrzeniu sprawy może udzielić łaski dyspensy od celibatu.

Jak ważną rolę odgrywa praktyka celibatu, podkreśla też wymóg tego prawa od niezonatych anglikanów przyjętych do Kościoła katolickiego. Nawet w takich sytuacjach Kościół nie ustępuje z ustanowionego prawa. Dnia 9 listopada 2009 r. została opublikowana konstytucja

---

Przyczyną utraty stanu duchownego przez reskrypt Stolicy Apostolskiej może być także założona rodzina, odpowiedzialność za poczęte dzieci. K r u k o w s k i, *Święci szafarze, czyli duchowni*, s. 115-116.

<sup>55</sup> Benedykt XVI w rozmowie z Peterem Seewaldem, *Światłość Świata, Papież, Kościół i znaki czasu*, Kraków 2011, s. 51.

apostolska *Anglicanorum coetibus* Benedykta XVI, dotycząca Ordynariatów Personalnych dla anglikanów, którzy pragną przystąpić do pełnej wspólnoty z Kościołem katolickim. W przepisach dołączonych do dokumentu, w punkcie VI znajduje się dyspozycja nawiązująca do encykliki Pawła VI o celibacie, mówiąca o przejściu duchownych już żonatych. Ich posługa ma być taka, aby nie przeszkadzała ustanowionej dyscyplinie celibatu. Natomiast „[...] duchowni niezonaci muszą podporządkować się normom o celibacie duchowieństwa zgodnie z kan. 277”<sup>56</sup>. Dalej czytamy: „§ 2. Ordynariusz, w pełni przestrzegając dyscypliny odnośnie do celibatu duchowieństwa w Kościele łacińskim, pro regula dopuści do święceń prezbiteratu tylko mężczyzn celibatariuszy”. W poszczególnych przypadkach ordynariusz będzie mógł skierować prośbę do papieża o odstąpienie od kan. 277.

\*

Reasumując powyższe rozważania dotyczące zobowiązania duchownych do celibatu, należy stwierdzić, że:

1. Prawodawca w kan. 277 zobowiązując duchownych do celibatu, wskazuje źródło tego zobowiązania, którym jest własna wola kandydata do święceń.

2. Z treści kan. 277 wynika, że celibat nie oznacza tylko bezżenności, ale jest czystością w sensie ścisłym (doskonałym).

3. Prawodawca daje biskupowi uprawnienia do szczególnego działania w kwestii prawa celibatu.

4. Przepis kodeksowy dotyczący prawa celibatu wpisuje się w wielowiekową tradycję Kościoła.

5. Nieprzestrzeganie podjętego zobowiązania skutkuje sankcjami określonymi w prawie.

6. Kryzys powołania nie oznacza automatycznie zwolnienia z celibatu.

7. Uzyskanie dyspensy od celibatu jest zawsze łaską i stanowi ochronę godności człowieka i sakramentu kapłaństwa.

---

<sup>56</sup> B e n e d y k t XVI, *Konstytucja apostolska „Anglicanorum coetibus” o ustanowieniu Ordynariatów Personalnych dla anglikanów przystępujących do pełnej wspólnoty z Kościołem Katolickim*, „L’Osservatore Romano” (wyd. polskie) 2010, nr 1, s. 12.

8. Istnieje konieczność gruntownej formacji przyszłych celibatariuszy, biorąc pod uwagę aktualne przemiany światopoglądowe.

9. Celibat dobrowolnie przyjęty i dobrze przeżywany jest znakiem rzeczywistości duchowej, a świadectwo takiego życia może przyczynić się do zbawienia dusz, które jest najwyższym prawem Kościoła.

### **Celibacy obligation for clerics according to the Code of Canon Law of 1983**

#### **S u m m a r y**

The issue of celibacy obligations for clerics according to the Code of Canon Law of 1983 was taken up in the article. This problem contains the following items: 1) theological and legal basis for the celibacy obligation; 2) celibacy obligation in the Code of Canon Law of 1983; 3) celibacy in selected documents issued after the Code of Canon Law of 1983; 4) conclusion.

Legislator in can. 277, binding the clerics to celibacy, indicates the source of this obligation, what is the candidate's own will to the orders. According to the can. 277, celibacy means chastity *sensu stricto* (in a perfect way). Canon Law regulation concerning celibacy law has a long Church tradition. When cleric does not obey this obligation, penal sanctions are applied.

Celibacy which is voluntarily accepted and experienced in a proper way is a spiritual reality sign, contributes to the salvation of souls which is the supreme law in the Church.

*Translated by Agnieszka Romanko*

**Słowa kluczowe:** celibat, święcenia, czystość, wstrzemięźliwość, sankcja karna

**Key words:** celibacy, orders, chastity, continence, penal sanctions